Opłata pocztowa ryczałtem.

Nr. 9. Wrzesień 1927. Rok XI.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

Kwartalnie 3 Zł. Poszczególny Nr. 1 zł. 20 gr.

ORGAN ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH.

Wychodzi co miesiąca. Cena ogłoszeń wedle umowy.

Członkowie Związku A. P. otrzymują bezpłatnie.

Korespondencje do Redakcji: Lwów, Jagiellońska 8. — Telef. Redakcji i Prezydjum Związku 2917.

Ogłoszenia związkowe.

W tej rubryce naczelnej — na którą zwracamy szczególną uwagę Zarządów wszystkich Oddziałów i P. T. Członków Związku — ogłaszane są wszelkie uchwały i zarządzenia związkowe, tak Zarządu Głównego, jak Oddziałów, do tego przeznaczone).

Wydział wykonawczy Zarządu Głównego podaje do wiadomości Zarządów wszystkich Oddziałów Z. A. P., co następuje:

1. Wydział wykonawczy wzywa Zarządy wszystkich Oddziałów, żeby conajrychlej przeprowadziły bądź to na zebraniach ogólnych swoich Oddziałów, bądź też drogą ankiet (za wzorem poniżej przedstawionej Ankiety Lwowskiej) obrady nad projektami: Polskiej Procedury Cywilnej i Rozporządzenia o Sądach powszechnych i przesłały opinje swoje na piśmie Zarządowi Głównemu najpóźniej do końca października b. r.

2. Z końcem października b. r. (przypuszczalnie 30 i 31 października br.) ma się odbyć w Katowicach VII plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Z. A. P., którego porządek obrad będzie Członkom Z Gł. i Zarządom Oddziałów rozesłany najpóźniej do 15 października br. O ileby więc Zarządy Oddziałów, lub Członkowie Zarządu Głównego zamierzali na tem posiedzeniu traktować o sprawach poza porządkiem obrad, winni zgłosić je w Zarządzie Głównym *do 12 października b. r.* ze wskazaniem ich referenta.

3. Zarządy wszystkich Oddziałów wzywa się, żeby w tymże samym terminie t. j. do 12 października br. nadesłały Zarządowi Głównemu:

a) wykaz swoich członków wedle stanu najnowszego;

b) wykaz należnych Zarządowi Głównemu składek, względnie ich zaległości;

c) ogólne sprawozdanie o stanie Oddziału i jego agend, a to jako materjał nieodzowny do sprawozdań i wniosków Sekretarza i Skarbnika Zarządu Głównego na plenarne posiedzenie w Katowicach.

4. Wszystkie regulaminy, a to:

a) zgromadzeń Walnych Związku i

b) takichże Zgromadzeń Oddziałów;

c) czynności i obrad Zarządu Głównego;

d) takiż dla Zarządów Oddziałów;

e) takiż dla Sądów Koleżeńskich, nakoniec

f) projekt Statutu ogólnej Kasy Zapomogowej dla Adwokatów i ich rodzin,

będą wkrótce rozesłane Zarządom wszystkich Oddziałów w odpowiedniej ilości egzemplarzy celem rozdzielenia pomiędzy Członków Oddziału.

Ankieta

nad projektem Kodeksu Polskiej Procedury Cywilnej.

Komisja Kodyfikacyjna, ukończywszy długą i żmudną pracę nad projektem nowej Procedury Cywilnej, rozesłała go w czasie ferjalnym do wszystkich Zrzeszeń prawniczych, a wśród nich i do Związku Adwokatów Polskich z wezwaniem przesłania jej swoich uwag najpóźniej do 1 listopada 1927 r. — Wobec samej obszerności ustawy (520 artykułów), nie mówiąc już o trudności problemów, jakie nastręcza, termin to tak krótki, — zwłaszcza gdy się odliczy okres ferji, — że tylko przy wielkim pośpiechu i wysiłku pracy dałby się dotrzymać. Dla tego Lwowski Oddział Związku wystąpił bezzwłocznie z inicjatywą zbiorowej Ankiety na okręg Lwowskiego Sądu Apelacyjnego, złożonej z delegatów Związku A. P. (Oddz. Lwów); Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów (Oddz. Lwów); Wydziału prawa Uniwersytetu J. K. we Lwowie; Prokuratorji Generalnej, Izby Adwokackiej i Notarjalnej i Lwowskiego Towarzystwa Prawniczego.

Dnia 22 września b. r. odbyło się w lokalu Lwowskiego Oddziału Związku A. P. pierwsze ogólne zebranie członków tych Zrzeszeń, na którem inicjatywa ta, przedstawiona przez Prezesa Oddziału Lwowskiego p. Dr. Artura Tilla, znalazła ogólną aprobatę i uznanie. Przewodnictwo Ankiety objął Prezydent Sądu Apelacyjnego p. Adolf Czerwiński, z zastępstwem adwokata p. Dr. Włodzimierza Godlewskiego. Prezes, zagajając obrady, przedstawił doniosłość przyszłej ogólnej ustawy procesu cywilnego dla społeczeństwa, a szczególnie dla zespolenia życia prawnego i ekonomicznego b. naszych trzech dzielnic. Komisja Kodyfikacyjna, przyspieszając unifikację prawa w tym kierunku, dobrze się zasłużyła Państwu i społeczeństwu.

Po zaproszeniu na sekretarzy Ankiety p. Sędziego Dr. Piotrowskiego i Kolegi Dr. Wróblewskiego, udzielił Prezes głosu Kol. Dr. Marjanowi Plechawskiemu, który przedstawił strukturę projektu i materje, objęte poszczególnymi jego częściami: I. Przepisy jurysdykcyjne; II. Proces cywilny i III. Sądy polubowne, dając paralelę poszczególnych materji i zasad projektu w stosunku do obowiązującej dotąd w b. Galicji procedury austrjackiej z r. 1895.

Następnie Prezes Związku Dr. Antoni Dziędzielewicz, zaznaczając, że projekt w przeważnej części poszedł za wzorem i układem procedury austrjackiej, co uważa za jego niewątpliwą zaletę, wywiódł stąd wniosek, że prawnictwo b. Galicji, jako doświadczalnego terenu procedury austrjackiej od przeszło 30 lat, ma największy obowiązek, a zarazem i największą łatwość praktycznego ocenienia projektu. Współpraca zaproszonych do Ankiety Zrzeszeń i Instytucji prawniczych, zwłaszcza pod światłem przewodnictwem Prezydenta tego Sądu Apelacyjnego, który w judykatach swych jest wzorem wytrawności sędziowskiej, daje rękojmię, że głos Ankiety będzie miał dla przyszłej ustawy wielkie znaczenie praktyczne. — Nadto w ankiecie zbiorowej, tak złożonej, jak to zaproponował Lwowski Oddział Związku, uniknie się odrębnych opinji każdego z zespolonych w niej Zrzeszeń, połączonej z tem straty czasu i rozbieżności zdań. Żeby jednak praca Ankiety szła sprawnie i mogła być jaknajwydatniejszą, mowca uważa za nieodzowne, żeby była należycie zorganizowaną, a to tak pod względem toku obrad, jak i pod względem ustroju samej Ankiety.

Co do obrad nieodzowną jest:

1. Zwięzłość przemówień, ograniczonych do krótkiego uzasadnienia pisemnie sformułowanych wniosków o zmianę, uzupełnienie, lub skreślenie odnośnego artykułu projektu;

2. pominięcie krytyk i kwestji ogólnych, zwłaszcza przesądzonych, tudzież kwestji słownictwa;

co zaś do składu Ankiety:

3. konieczny będzie wybór przez uczestniczące Zrzeszenia i Instytucje (drogą delegacji) stałej Ankiety ściślejszej (z obowiązkowym udziałem jej członków w każdem posiedzeniu) i głosowanie tylko w tej ściślejszej Ankiecie nad wnioskami referentów, lub członków Ankiety, po poprzedniem poddaniu ich obradom obszerniejszej Ankiety; nakoniec:

4. ujęcie rezultatu obrad i głosowań w jednolitą, zwięzłą enuncjację do do poszczególnych artykułów projektu, bez podawania dyskusji, lub zapatrywań odmiennych. Członkowie wszystkich Zrzeszeń i Instytucyj wchodzących w skład Ankiety obszerniejszej, mają prawo zgłaszać tak na posiedzeniach pełnej Ankiety, jak też po zatem wnioski o zmianę projektu, ale i te muszą być sformułowane na piśmie (artykułowane). Na podstawie tych wniosków rozwinęła się obszerna dyskusja, w której Kol. Dr. M. Allerhand, jako członek Komisji Kodyfikacyjnej w Sekcji procedury cyw., przedstawił tryb pracy Komisji i podstawy projektu, poczem zabierali głos pod względem składu i sposobu obrad Ankiety pp.: Dr. H. Löwenherz, WPrezes Lwowskiej Izby Adwokatów; Sędzia S. O. Bańkowski i Koledzy Dr. Krzemicki, Argasiński, Kulikowski i Rosinkiewicz.

Uchwalono w myśl wniosków Prez. Dr. Dzięwithout dzielewicza: Utworzyć Ankietę (ściślejszą) drogą delegacji, mającej się dokonać przez Zarządy: Lwowskich Oddziałów Związku Adwokatów Polskich i Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, Lwowskiej Prokuratorji Generalnej, Izby Adwokackiej i Notarjalnej, Lwowskiego Towarzystwa Prawniczego i Wydziału prawa Uniwersytetu kr. Jana Kazimierza, po trzech delegatów z każdego Zrzeszenia, z prawem powołania referentów (korreferentów) i rozdziału referatów z tem, że ostateczne wnioski będą przed głosowaniem w ściślejszej Ankiecie poddane poprzednio pod dyskusję na pełnej (obszerniejszej) Ankiecie, jednak bez głosowania, które nastąpi ostatecznie w Ankiecie ściślejszej.

Redakcji opinji Ankiety dokona wybrana przez nią Komisja redakcyjna.

Dr. Marjan Plechawski.

Projekt Statutu

Centralnej Kasy Zapomogowej Adwokatów.

Stosownie do uchwały II Zgromadzenia Z. A. P. w Lublinie z 15 maja 1927 r podajemy do wiadomości wszystkich Członków Związku poniższy projekt, poprzedzając go uwagami o jego powstaniu, zaczerpniętemi z Nr. 2 *Palestry* warszawskiej.

Sprawa zabezpieczenia Adwokatów na wypadek starości, lub niezdolności do pracy, poczyna przybierać kształty realne. Sprawa ta była przedmiotem rozważań we wszystkich środowiskach adwokatury, na posiedzeniach Rad i na Walnych Zgromadzeniach Izb; poruszano ją na łamach prasy zawodowej, a w r. 1925 omawiano na Zjeździe Adwokatów Polskich w Poznaniu. Wprawdzie liczniejsze Izby w ten, lub inny sposób zapewniają oddawna pomoc członkom swoim, znajdującym się w potrzebie, brak jednak dotąd organizacyi, obejmującej całe Państwo. Z projektem podobnej organizacji wystąpił przed kilku laty adw. Lud. Cichowicz, Prezes Izby Adwokackiej w Poznaniu. Inicjator zwrócił się do Rady Naczelnej z wnioskiem założenia Centralnej Kasy Zapomogowej adwokatów Państwa Polskiego, która miałaby za zadanie przygotować grunt, w sensie zgromadzenia potrzebnych funduszów, dla utworzenia Kasy Emerytalnej, a do czasu powstania tejże, przychodzić z pomocą pieniężną będącym w chwilowej potrzebie adwokatom i pozostałym po nich rodzinom. W r. 1923 Rada Naczelna zwołała konferencję z udziałem przedstawicieli Izb Adwokackich we Lwowie, Lublinie, Łucku, Poznaniu, Warszawie i Wilnie, która wypowiedziała się za utworzeniem wspomnianej Kasy. W następstwie tego Rada Naczelna wyłoniła specjalną Komisję do opracowania statutu. Skład Komisji ulegał zmianom, a ostatnio należeli do niej adw. L. Domański, Pratkowski,Ręczlerski (referent) i Rundstein. Po zebraniu niezbędnych materjałów referent Komisji wygotował projekt statutu, który po wprowadzeniu drobnych zmian redakcyjnych uzyskał aprobatę Rady Naczelnej.

Statut Centralnej Kasy Zapomogowej Adwokatów w Państwie Polskiem.

I. Cel. Zakres działania. Siedziba.

§ 1. Centralna Kasa Zapomogowa Adwokatów w Państwie Polskiem tworzy się w celach:

a) zgromadzenia niezbędnego kapitału żelaznego dla utworzenia Kasy Emerytalnej Adwokatów w Państwie Polskiem oraz Kasy Emerytalnej dla pozostałych po nich wdów i sierot;

b) świadczenia - aż do chwili utworzenia Kas Emerytalnych — pomocy pieniężnej adwokatom, bądź niezdolnym do pracy zawodowej, bądź znajdującym się w chwilowej potrzebie, niemniej świadczenia pomocy pozostałym po nich rodzinom.

§ 2. Do uczestnictwa w Centralnej Kasie Zapomogowej uprawniony jest każdy adwokat na całym obszarze Państwa Polskiego. Udział w Kasie Zapomogowej nie jest obowiązkowy, atoli nakaz uczestnictwa powierza się poczuciu obowiązku i solidarności korporacyjnej Adwokatów Polskich. Tracą prawa uczestnictwa w Kasie Zapomogowej, względnie w Kasie Emerytalnej, ci adwokaci, którzy w ciągu 4 lat od daty wejścia w życie Kasy Zapomogowej, względnie od chwili zapisania ich na listę adwokatów, nie zgłoszą Zarządowi Kasy żądania uczestnictwa. Przyjęcie członka Kasy następuje z mocy decyzji Zarządu na skutek zwykłego zgłoszenia.

§ 3. Nie mogą być członkami Kasy adwokaci, którzy pobierają emeryturę z tytułu wysługi lat na służbie państwowej, lub samorządowej. Natomiast nie tracą prawa uczestnictwa osoby ustępujące z adwokatury wskutek niezdolności do pracy. Prawo uczestnictwa wygasa: *a)* wskutek śmierci uczestnika Kasy, *b)* wskutek wystąpienia z jakichkolwiek bądź powodów z adwokatury, *c)* wskutek wykreślenia z listy członków, *d)* wskutek niezapłacenia 2 bezpośrednio po sobie idących rocznych składek członkowskich.

§. 4. Centralna Kasa Zapomogowa adwokatów w Państwie Polskiem jest osobą prawną; może nabywać i posiadać nieruchomości oraz wszelki majątek ruchomy, zawierać umowy i bronić swych interesów w sądach i wszelkich urzędach, podlegając przepisom prawa obowiązującego w stolicy Państwa.

§ 5. Siedzibą Zarządu Centralnej Kasy Zapomogowej jest Warszawa. Walne Zgromadzenia mogą odbywać się również w miejscach siedzib poszczególnych Izb Adwokackich.

§ 6. Centralna Kasa Zapomogowa używać będzie pieczęci z napisem: „Centralna Kasa Zapomogowa Adwokatów w Państwie Polskiem".

II. Fundusze.

§ 7. Niezbędne fundusze na organizację i dalszą działalność Centralna Kasa Zapomogowa czerpie: *a)* ze składek członkowskich, *b)* z zapomóg jednorazowych, lub stałych, Izb Adwokackich, *c)* z darowizn, zapisów i t. p. wpływów przygodnych.

Roczna składka wynosi 60 złotych i winna być wpłaconą przed 1 kwietnia każdego następującego roku. Walne Zgromadzenie może składkę zmniejszyć, lub zwiększyć. Zarząd władny będzie zwalniać poszczególnych członków od wnoszenia składek stale, lub częściowo.

§ 8. Wpływy ze składek, po potrąceniu kosztów administracyjnych, obracane będą w 25% na cele w p. *a)*, zaś w 75% na cele w p. *b)* art. 1 niniejszego Statutu określone. Jeżeli darczyńca w tym względzie inaczej nie postanowi wpływy z zasiłków Izb Adwokackich obracane będą w równych połowach na kapitał żelazny i obrotowy, zaś wpływy z darowizn, zapisów i t. p. źródeł przeznaczane będą wyłącznie na kapitał żelazny.

§ 9. Zapomogi przyznawane będą na okres nie dłuższy niż 6 miesięczny; mogą być odnawiane również nie dłużej niż na 6 miesięcy.

§ 10. Z chwilą, gdy liczba członków Kasy Zapomogowej dojdzie do 1000 osób, a kapitał żelazny do wysokości 750.000 złotych w złocie, Centralna Kasa Zapomogowa wyłoni z siebie na zasadzie jednocześnie zatwierdzonego statutu Kasę Emerytalną Adwokatów w P. P. oraz Kasę Emerytalną wdów i sierot po nich pozostałych.

§ 11. Fundusze Centralnej Kasy Zapomogowej lokowane będą trybem określonym w uchwale Walnego Zgromadzenia.

III. Organizacja.

§ 12. Izby Adwokackie wysyłają na Walne Zgromadzenie Centralnej Kasy Zapomogowej delegatów w liczbie odpowiadającej 10% liczebnego stanu uczestników Kasy poszczególnej Izby, nadto wybierają zastępców delegatów. Oprócz wyżej wymienionych delegatów do składu Walnego Zgromadzenia w charakterze stałych członków wchodzą członkowie Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie. Mandaty delegatów i ich zastępców trwają trzy lata. Następne składy Walnego Zgromadzenia obierane będą na zwykłych Walnych Zebraniach poszczególnych Izb Adwokackich w liczbie odpowiadającej 10% liczebnego stanu uczestników Kasy.

§ 13. Zarząd Centralnej Kasy Zapomogowej składać się będzie z 12 członków i 6 zastępców, wybieranych na Walnem Zgromadzeniu na przeciąg 3 lat. Corocznie ustępuje z Zarządu $^{1}/_{3}$ część, początkowo drogą losowania, a następnie według starszeństwa wyboru Ustępujący członkowie Zarządu mogą być wybrani ponownie. Nadzwyczajne wakanse uzupełniane będą przez zastępców. Zarząd wybiera z pośród siebie Prezesa, Sekretarza i Skarbnika oraz ich zastępców. Obecność

3 członków Zarządu czyni uchwały prawomocnemi. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Zarząd zbiera się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na trzy miesiące.

§ 14. Stanowiska członków Zarządu są bezpłatne, zamiejscowi jednak członkowie Zarządu mogą na żądanie otrzymać zwrot wydatków przyjazdu i pobytu w sprawach Kasy w Warszawie.

§ 15. Zarząd uchwala udzielenie zapomogi po uprzedniem zasięgnięciu opinji Rady Adwokackiej, w której okręgu wpisany jest poszukujący zapomogi.

§ 16. Rok operacyjny i sprawozdawczy Centralnej Kasy Zapomogowej jest kalendarzowy.

§ 17. Z chwilą, gdy kapitał żelazny i liczba członków Kasy osiągną wysokość i liczbę określone w § 10 niniejszego Statutu, a Zarząd uzna, że projektowane Kasy Emerytalne adwokatów w P. P. oraz wdów i sierot po nich pozostałych posiadają warunki trwałego bytu gospodarczego, natenczas Zarząd przygotuje urządzenie pomienionych Kas Emerytalnych i wniesie na najbliższe Walne Zgromadzenie opracowany projekt o przelewie całego mienia Kasy Zapomogowej na rzecz Kasy Emerytalnej.

IV. Władze.

Władzami Centralnej Kasy Zapomogowej są: 1. Walne Zgromadzenie delegatów, 2. Zarząd i 3. Komisja rewizyjna.

§ 19. 1. Walne Zgromadzenie. Posiedzenia Walnego Zgromadzenia bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Zgromadzenia zwyczajne zwołuje Zarząd nie później, niż w kwietniu. Zgromadzenie nadzwyczajne zwołuje Zarząd według własnego uznania, bądź też na żądanie przynajmniej 20 delegatów, lub Komisji Rewizyjnej. Żądanie to winno być wykonane przez Zarząd najdalej w ciągu 6 tygodni od daty zgłoszenia.

§ 20. Do kompetencji Walnego Zgromadzenia należą:

1. wybór i usuwanie członków Zarządu, Komisji rewizyjnej i Komisji likwidacyjnej,
2. zatwierdzenie i zmiana regulaminu Zarządu,
3. rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania rocznego i budżetu,
4. zmiany i uzupełnienia Statutu,
5 wybór miejsca Walnego Zgromadzenia,
6. określenie wysokości składek członkowskich,
7. określenie maksymalnej wysokości zapomóg,
8. rozpoznanie wniosków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i delegatów,
9 tryb lokowania funduszów,
10. likwidacja Kasy.

§ 21. O terminie Walnego Zgromadzenia Zarząd powiadamia poszczególne Izby Adwokackie oraz ogłasza w pismach według swego uznania. W ogłoszeniach wyszczególnione będą: *a)* dzień, godzina i miejsce Walnego Zgromadzenia; *b)* porządek dzienny.

§ 22. Sprawy, podlegające decyzji Walnego Zgromadzenia, Zarząd przedstawia z pisemną o nich opinją. Delegaci, pragnący wystąpić z wnioskami, winni złożyć je Zarządowi przynajmniej na 14 dai przed Walnem Zgromadzeniem.

§ 23. Delegaci na Walne Zgromadzenie mogą być zastępowani przez delegatów jednej z Izb Adwokackich, przyczem jeden delegat nie może zastępować więcej, niż 5 delegatów.

§ 24. Walne Zgromadzenie otwiera Prezes Zarządu Kasy. Pierwsze Organizacyjne Zgromadzenie otworzy Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, lub jego zastępca. Po otwarciu Walnego Zgromadzenia delegaci wybiorą ze swego grona Przewodniczącego.

§ 25. Prawnie zwołane Walne Zgromadzenie uprawnione będzie do powzięcia uchwał niezależnie od liczby obecnych delegatów. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów z wyjątkiem kwestji zmiany Statutu i likwidacji Kasy, które zdecydowane będą większością $^2/_3$ głosów obecnych delegatów; w razie równości głosów przeważa głos Przewodniczącego.

§ 26. Na żądanie chociażby jednego z delegatów głosowanie będzie tajne. Głosowanie tajne jest obowiązkowe przy wyborze i usuwaniu członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Likwidacyjnej.

§. 27. Przebieg i uchwały Walnego Zgromadzenia protokułowane będą w oddzielnej księdze. Delegaci uprawnieni są do otrzymywania odpisów pomienionych protokułów.

§. 28. 2. Zarząd. Do kompetencji i obowiązków Zarządu Kasy należy prowadzenie wszelkich jej interesów, rozporządzanie funduszami Kasy w granicach niniejszego Statutu i stosownie do uchwał Walnych Zgromadzeń, tudzież reprezentowanie Kasy wobec władz i osób urzędowych.

§. 29. Wszelkie korespondencje w imieniu Centr. Kasy Zapomog. podpisuje Prezes, lub jego zastępca, oraz Sekretarz, lub jego zastępca. Pełnomocnictwa, akty hipoteczne i notarjalne, oraz żądania sum od instytucyj kredytowych, podpisuje Prezes, lub jego zastępca i jeden z członków Zarządu. Do odbioru z poczty przesyłek, pieniędzy i dokumentów dostateczny jest podpis jednego z członków Zarządu i Sekretarza.

§ 30. 3. Komisja Rewizyjna. Dla sprawdzenia sprawozdania i bilansu Walne Zgromadzenie wybierze na rok z góry Komisję rewizyjną z 3 delegatów i 2 zastępców, która

obowiązana jest na miesiąc przed Walnem Zgromadzeniem sprawdzić kasę, księgi, rachunki, wogóle dowody działalności kasy, składając swą w tym względzie opinję Walnemu Zgromadzeniu. Protokół Komisji rewizyjnej Zarząd przedstawi Walnemu Zgromadzeniu wraz ze swem objaśnieniem, gdyby zaszła tego potrzeba.

V. Likwidacja.

§. 31. Czas istnienia Centr. Kasy Zap. Adwokatów P. P. jest nieokreślony. Likwidacja Kasy nastąpić może z mocy uchwały Walnego Zgromadzenia, które kwalifikowaną większością głosów uzna tę likwidację za konieczną

Po powzięciu uchwały o likwidacji Walne Zgromadzenie wybierze Komisję likwidacyjną z 3 delegatów ze swego grona oraz ich zastępców, Komisja likwidacyjna po zrealizowaniu mienia Centr. Kasy Zap. przekaże wszystkie stąd otrzymane fundusze Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie, która otrzymane fundusze przeznaczać będzie drogą repartycji do rozporządzenia poszczególnych Izb Adwokackich na cele wymienione w p. *b*) art. 1 niniejszego Statutu.

VI. Przepisy przejściowe.

§. 38. Fundusze zapomogowe poszczególnych Izb Adwokackich z chwilą otwarcia Centralnej Kasy Zap Adwokatów w P. P. przelane zostaną na zasadzie uchwał poszczególnych Izb na rzecz Centr. Kasy Zap.

§. 35. Założycielami Centr. Kasy Zap. Adwokatów w P. P. są:

1. Naczelna Rada Adwokacka w Warszawie (Krakowskie Przedmieście Nr. 7).

2. Ludwik Cichowicz, adwokat i notarjusz w Poznaniu (Plac Wolności Nr. 18).

II. Zjazd Prawników Polskich
w Krakowie.

I. Zjazd Prawników Polskich odbył się w Wilnie w r. 1924. Postanowił on, że następny II Zjazd ma się odbyć w Krakowie. Na podstawie zasad regulaminowych, przyjętych na Zjeździe Wileńskim, ukonstytuowały się jeszcze w pierwszej połowie r. 1926 dwa komitety przygotowawcze II-go Zjazdu: jeden organizacyjny — w Krakowie; drugi jako komitet współpracy (wybrany z łona Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P.) w Warszawie, z 3-ma Podkomitetami we Lwowie, w Poznaniu i w Wilnie. — Obowiązki Komitetu organizacyjnego objął Zarząd Towarzystwa Prawniczego i Ekonomicznego w Krakowie z prawem kooptacji. Komitety (względnie subkomitety) współpracy w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Wilnie ukonstytuowały się już również.

Warszawski Komitet współpracy rozwinął bardzo żywą akcję w kierunku programowym i udziału w Zjeździe prawników państw obcych. Udział ten będzie przypuszczalnie znaczny, zwłaszcza ze strony Czechosłowacji, Rumunji, Francji i Belgji. Zjazd ma być trzydniowy, a termin projektowany bądź w czasie Zielonych Świąt, bądź też w pierwszym tygodniu lipca 1928 r. Obrady mają się odbywać w trzech Sekcjach: I. prawa państwowego i administracyjnego; II. cywilnego i III. karnego; z wyjątkiem plenarnego posiedzenia inauguracyjnego i końcowego, na którem przedmiotem obrad będą już tylko rezolucje, proponowane przez Sekcje, nad któremi pełny Zjazd przeprowadzi głosowanie, niepoprzestając jedynie na samej dyskusji, jak to było na ostatnim Zjeździe Wileńskim. W komitetach głównych i pomocniczych biorą liczny udział adwokaci miejscowej palestry, a wielce byłoby pożądanem, żeby równie liczny był ich udział i w referatach. — Czas ku temu już krótki, a znane nam trudne położenie obecne adwokatury polskiej wszystkich dzielnic i jej zaabsorbowanie pracą zawodową niedobrze zdają się wróżyć w tym względzie. Ale trudności te trzeba zwalczyć i stanąć do apelu jak najliczniej, nietylko udziałem w Zjeździe, ale i współpracą w nim, bo tego wymaga od nas interes ogólny i honor stanu.

W ostatniej chwili dochodzi nas wiadomość, wobec codopiero zrobionej uwagi, bardzo pożądana, że termin Zjazdu ma być przełożony na rok 1929. *Dr. A. J. D.*

Praktyka sądowa.
(Cywilna).

(W rubryce „Praktyki sądowej i administracyjnej" podajemy tylko orzeczenia nieogłoszone gdzieindziej, a zasadniczego znaczenia).

Proces o spadek.

(Ciąg dalszy).

Od tego, proceduralnie niedopuszczalnego, a merytorycznie wręcz z faktycznym stanem rzeczy sprzecznego, wyroku odwołała się strona pozwana i interwenientka do Sądu Apelacyjnego w Krakowie, wykazując, że akt sporny wedle swej najwyraźniejszej treści i wyrażonej w nim woli stron był aktem zrzeczenia się spadku po myśli § 551 *u. c.*; że pozbycie spadku osobie trzeciej nie było intencją żadnej ze stron działających i że koncepcja taka, stworzona przez Sąd wyrokujący z urzędu jest obcą zupełnie nawet argumentacji samej strony powodowej, zaczem przekracza kompetencję Sądu wyrokującego.

Sąd Apelacyjny Krakowski wyrokiem z dnia 7. lutego 1924 do l, Bc. IV. 325/4/23 zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie i oddalił powódkę z żądaniem unieważ-

nienia aktu zrzeczenia się spadku, a to z następujących powodów:

„Zdaniem Sądu I. Instancji sporny akt zrzeczenia się spadku przedstawia się jako odpłatne pozbycie dziedzictwa ze strony powódki za życia osób, po których się tego dziedzictwa spodziewała“.

„Sąd apelacyjny nie podziela jednak tego zapatrywania Sądu I. Instancji“.

„Wedle § 551 uc. każdy, kto swojem prawem dziedziczenia ważnie może rozporządzać, może również zrzec się go naprzód, a przepis ten Nowela III. do kodeksu cywilnego zmodyfikowała w § 54. w ten sposób, że zrzeczenie to może nastąpić tylko w drodze umowy ze spadkodawcą zawartej i że na znak poważnej woli zrzekającego się ustawodawca położył za warunek do ważności zrzeczenia się, formę aktu notarjalnego“.

„Powołany tu przepis ustawy nie czyni żadnej różnicy między zrzeczeniem się darmem, a zrzeczeniem się odpłatnem“.

„Skoro tedy ustawa sama do ważności i skuteczności zrzeczenia się nie wymaga, aby to zrzeczenie się nastąpiło pod tytułem darmym, to tem samem także zrzeczenie się pod tytułem odpłatnym, o ile zachodzą ogólne do ważności umowy ustawą przewidziane wymogi, musi być uważane za ważne i stronę zrzekającą się obowiązujące“.

„Z tej okoliczności zatem, że w kontrakcie zaczepionym ustanowiono na rzecz powódki odpłatę w zamian za jej zrzeczenie się praw spadkowych i że odpłata ta ma być uiszczoną powódce dopiero w rok po śmierci obojga Suszyckich nie można bynajmniej dedukować, że w danym wypadku ma się do czynienia z odpłatną umową o nabycie spadku za życia spadkodawcy, która jako z pojęciami etyki sprzeczna, jest wedle § 879. L. 3. uc. nieważną. Ponieważ odpłata nie jest wogóle istotnym wymogiem do ważności zrzeczenia się spadku, przeto jest także obojętną rzeczą, kiedy zapłata stypulowanego świadczenia ma nastąpić: czy zaraz, czy też dopiero po śmierci spadkodawcy i dlatego o ile ten ostatni wypadek zachodzi, nie można z faktu oznaczenia terminu zapłaty na czas po śmierci spadkodawcy wysnuwać konkluzji, że umowa o zrzeczenie się praw spadkowych zawartą zostala przez spadkodawcę na korzyść osoby trzeciej, zrzekającemu się nieznanej; że zatem ta właśnie osoba, a nie spadkodawca jest właściwym nabywcą praw spadkowych zrzekającemu się służących i właściwym płatnikiem ceny kupna — albowiem przy umowie o zrzeczenie się praw spadkowych nie może być mowy o pozbyciu czegokolwiek, względnie o nabyciu, zaś ustanowiona odpłata pojmowaną być może jedynie bądź jako darowizna na wypadek śmierci, bądź jako zapis na rzecz zrzekającego się zdziałany. Również nie podziela Sąd Apelacyjny wyrażonego w motywach wyroku zapatrywania Sądu I. Instancji, jakoby kontrakt zaczepiony sprzeciwiał się dobrym obyczajom z tej przyczyny, że wskutek zaszłej w międzyczasie dewaluacji pieniędzy stał on się dla powódki niemożliwym do wykonania bez jej ruiny, a w każdym razie bez dotkliwej straty majątkowej tak, że nastawanie ze strony pozwanej na wykonanie takiej umowy uważać należy za niemoralne i prawnie niedopuszczalne“.

„W tej mierze zaznaczyć należy przedewszystkiem, że ważność i skuteczność wszelkiej wogóle umowy musi być badaną i ocenianą wyłącznie ze względu na chwilę zawarcia odnośnej umowy, a nie ze względu na czas, lub okoliczności później zaszłe“.

„Jeżeli zatem zaczepiony kontrakt był ważnym w chwili jego zeznania, to ta okoliczność, że ustanowiona nim odpłata pieniężna wskutek późniejszej dewaluacji pieniądza utraciła tę wartość, jaką powódka w chwili zeznania kontraktu do niej przywiązywała, na ważność samego aktu zrzeczenia się żadnego wpływu wywrzeć nie jest w stanie“.

„Zresztą kontrakt zaczepiony wykonany został po stronie powódki już z chwilą zeznania i podpisania onegoż, — gdyż z tą chwilą dokonane przez nią zrzeczenie się praw spadkowych po obojgu Suszyckich było ważne i skuteczne. Skoro zatem nadszedł czas oznaczony w zaczepionym kontrakcie dla płatności stypulowanej powódce odpłaty — powódka uprawnioną jest domagać się od spadkobierców uiszczenia tej odpłaty, przyczem kwestja wysokości roszczenia należnego jej z owego tytułu wobec zmienionych obecnie warunków ekonomicznych w sporze niniejszym nie może być badaną i rozpatrywaną. Gdy tedy nie zachodzą przywiedzione w motywach wyroku przyczyny, mające uzasadnić nieważność zaczepionego kontraktu zrzeczenia się należało w uwzględnieniu apelacji pozwanej i interwenjentki ubocznej, wyrok zaczepiony zmienić i powódkę z żądaniem skargi jako bezzasadnem oddalić“.

Tak upadł i ten, przez Sąd I-ej instancji drogą błędnego wnioskowania z urzędu przyjęty ósmy powód nieważności spornego aktu, a wyrok apelacyjny uznał też pozatem za bezpodstawne wszystkie inne, przez pierwszy Sąd odrzucone powody nieważności aktu, zgodnie z motywami wyroku I. Instancji.

Strona powodowa wniosła przeciw wyrokowi Sądu apelacyjnego rewizję do Sądu Najwyższego — i teraz zaszedł w sprawie zwrot najmniej spodziewany.

W rok przeszło po wyroku apelacyjnym Sąd Najwyższy w Warszawie powziął dnia 19. marca 1925 dol. III. Rw. 707/24/9 na nie-

jawnem posiedzeniu plenarnem Izby III ej przy udziale szesnastu członków uchwałę, mocą której zniósł oba wyroki Sądów I. i II. instancji na zasadzie § 503. l. 2. p. cyw. dla braku formalnego, jakoby oba Sądy niższe nie ustaliły (§ 272 p. c) okoliczności faktycznych, tyczących się zarzutu nieważności spornego aktu, opartego na braku prawdziwego zezwolenia ze strony powódki (§ 869 u. c), co stanowi wadę postępowania z l. 2, § 503. pc. (§ 496. l. 2. i 3. p. c.).

Motywa decyzji Najwyższego Sądu były:

„W tym kierunku wykazują akta, że Zenon Suszycki już od kilku lat przed zawarciem umowy był ciężko chory na przewlekłą niedomogę mięśnia sercowego z dusznością znaczną i puchliną kończyn dolnych, wskutek czego lekarze zalecili choremu unikanie wszelkich wzruszeń, jako grożących katastrofą, a otoczeniu jego nakazali niedrażnienie go w czemkolwiek, ileże Suszycki często popadał w rozdrażnienie i irytację, co mu potem szkodziło“.

„Gdyby zatem na podstawie wyników ponowić się mającej rozprawy, na której rozpatrzyć należy w myśl § 272. p. c całokształt dowodów, a więc także i te momenty dowodowe, które przemawiają przeciw prawdziwości powyższego zarzutu, te fakty (że powódka w tym stanie śp. Zenona Suszyckiego została przez niego, jego żonę i męża swego skłonioną, do podpisania aktu zrzeczenia się spadku), ustalono, to pomijając już, że autorytet rodziców zawsze krępuje wolę dzieci, zwłaszcza dobrych, nie byłoby wątpliwości, że powódka przystępowała do kontraktu nie ze swobodną wolą, oraz, że jej zezwolenie na umowę nie było prawdziwe, skoro trzeba było przełamywać jej opór przeciw podpisaniu umowy“.

„Gdy więc zachodzi wada postępowania w obu instancjach, a skarga z § 869. u. c. przedawnia w 30 latach, należało znosząc oba niższo sądowe wyroki sprawę zwrócić do I. instancji (§ 510. p. c.)“

Pozatem Sąd Najwyższy podzielał w motywach swojej decyzji zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, że akt zrzeczenia się spadku nie może być uznany za kontrakt pozbycia spadku za życia spadkodawcy, i że ani z tego powodu, ani z powodu zaszłej później dewaluacji sumy 200.000 K. austr. nie może być uznany za sprzeciwiający się dobrym obyczajom, zwłaszcza, że w sporze tym nie rozchodzi się o realizację zdewaluowanej odpłaty za zrzeczenie się praw spadkowych

Ta plenarna decyzja N. Sądu, ogłoszona w V. tomie Orzecznictwa Sądów Polskich przy Nr. 159, była pod względem wypowiedzianej w niej zasady prawnej, t. j. interpretacji § 869. uc. na tle faktów tego sporu, merytorycznie tak błędną, a proceduralnie tak nieoczekiwaną, że już przy jej ogłoszeniu drukiem wywołała glossę prawniczą prof. uniw. Dr. St. Gołębia z Krakowa, a poddana następnie pod dyskusję kół i zrzeszeń prawniczych, spotkała się z zupełnem zdezauowaniem.

Pod względem formalno-procesowym była ona w rażącej sprzeczności z przebiegiem całego sporu co do wytkniętego braku formalnego, jakoby Sądy niższe nie badały i nie ustaliły faktów odnoszących się do zarzutu, że powódkę bądź zmuszono do podpisania spornego aktu względami na zdrowie ojca, bądź też że sama czuła się „wewnętrznie“ do tego zmuszoną w tym stopniu, że stała się bezwolną.

Właśnie bowiem ta kwestja i wszelkie do niej odnoszące się fakty były przez oba Sądy niższe jaknajskrupulatniej badane; one stanowiły główną część dowodów, a zwłaszcza zeznań świadków i była po prostu osią całego postępowania.

Ponowienie więc całej rozprawy i powtórne badanie kwestji było w tym sporze jak najmniej uzasadnionem. — Dowiódł tego dalszy przebieg sprawy.

Sąd okręgowy w Rzeszowie, jako Sąd I. Instancji, ponowił rozprawę w myśl wskazań decyzji Najwyższego Sądu. Co więcej, skutkiem żądania strony powodowej rozciągnął rozprawę i dopuścił dowody i przeciwdowody nietylko na fakty wskazane decyzją rewizyjną, ale wogóle na wszystkie przez stronę powodową twierdzone przyczyny nieważności spornego aktu. — Po wzorowo i skrupulatnie przeprowadzonej rozprawie zapadł wyzok tegoż Sądu z dnia 14. stycznia 1926 r. doł. Cg I. 170/44/22 oddalający powódkę z żądaniem unieważnienia aktu jej zrzeczenia się spadku, oparty na następujących ustaleniach i powodach:

Ad 1. W myśl § 551 u. c. każdy, kto swem prawem spadkowem ważnie rozporządzać może, może go się również zrzec, z góry na przyszłość. Nowela III. do kodeksu cyw. wprowadziła do tego przepisu tę nowość, że zrzeczenie się to może nastąpić tylko w drodze umowy ze spadkodawcą zawartej i że dla podniesienia powagi woli zrzekającego się, położyła za warunek ważności zrzeczenia się formę aktu notarjalnego Nie wymaga zatem ustawa do ważności i skuteczności zrzeczenia się, aby to zrzeczenie się nastąpiło pod tytułem darmym, lub odpłatnym, zaczem ważne jest i skuteczne zrzeczenie się, tak darme, jak i odpłatne, o ile tylko zachodzą ogólne do ważności umowy ustawą przewidziane wymogi“.

„Jeśli więc zrzeczenie się może nastąpić nawet pod tytułem darmym, to o ile następuje pod tytułem odpłatnym, za rzecz obojętną poczytać należy, kiedy zapłata tej odpłaty ma nastąpić, czy zaraz, czy dopiero po śmierci spadkodawcy i w jakiej wysokości“.

„W danym wypadku powódka zrzekła się swych praw spadkowych po śp. Suszyckich aktem zaczepionym, w formie aktu notarjalnego z nimi jako spadkodawcami sporządzonym odpłatnie; odpłata ta została ściśle oznaczoną na 200.000 Kor. a., i czas uiszczenia jej ustalono ściśle, bo miała nastąpić w rok po śmierci tego z małżonków Suszyckich, które później umrze. Nie można więc twierdzić, że i czas uiszczenia odpłaty i wysokość jej były niepewne i nieustalone, a wysokość odpłaty także zmienna, coby wykraczało przeciw dobrym obyczajom i powodowało nieważność zaczepionego aktu. Nie można dalej wobec brzmienia § 551 kc. twierdzić, że akt ten wykracza przeciw dobrym obyczajom, bo zrzeczenie się nastąpiło odpłatnie. Wreszcie błędna jest konkluzja wyciągnięta przez powódkę, że akt zaczepiony jest równoznaczny ze sprzedażą spodziewanego spadku za życia spadkodawców dlatego, bo termin zapłaty odpłaty ustanowiono na czas po śmierci spadkodawcy, że więc trzecia osoba ma być płatnikiem tej odpłaty, ustawa bowiem w § 551. kc. nie krępuje wcale stron ani co do tego, czy zrzeczenie się ma być darme, lub odpłatne, a więc tem mniej co do sposobu i warunków odpłaty, zaczem też i fakt, że odpłatę ma uskutecznić nie spadkodawca, lecz trzecia osoba, nie czyni zrzeczenia się równoznacznem ze sprzedażą spadku za życia spadkodawców“.

„Zarzut więc pod 1. przez powódkę podniesiony jest faktycznie i prawnie nieuzasadniony“.

„*Ad 2.* I zarzut pod 2. przez powódkę podniesiony jest nieuzadnionym. Ważność i skuteczność każdej wogóle umowy musi być badaną i ocenianą wyłącznie *ex tunc*, a nie *ex nunc*, tzn. że winna być badaną i ocenianą ze względu na chwilę zawarcia odnośnej umowy, a nie ze względu na czas, lub okoliczności, później zaszłe. Jeżeli zatem zaczepiony akt był ważnym w chwili jego zeznania, to ta okoliczność, że ustanowiona nim odpłata pieniężna utraciła tę wartość, jaką do niej powódka w chwili zeznania aktu przywiązywała, na ważność samego aktu zrzeczenia się wpływu wywrzeć nie może“.

„Nie można też twierdzić, że zaczepiony akt jest po stronie powódki w myśl § 1447. kc. niewykonalny ze względu na to, że powódka z powodu dewaluacji ma odpłatę aktem zaczepionym oznaczoną otrzymać w niestosunkowo niskiej wartości wobec wartości spadku po śp. Wandzie Suszyckiej, — a nie można tego twierdzić dlatego, bo nie może być niewykonalnem to, co już wykonanem zostało. W akcie zaczepionym świadczeniem ze strony powódki jest zrzeczenie się praw spadkowych, a nie przyjęcie odpłaty za zrzeczenie się, uiszczenie zaś odpłaty jest świadczeniem drugiej strony, — Powódka zatem umowy dopełniła z chwilą reznania i podpisania zaczepionego aktu, a skoro tak, to nie można mówić o niewykonalności dokonanego już przez powódkę świadczenia“.

„Powódce pozostaje tylko prawo żądania od drugiej strony dopełnienia świadczenia dotąd przez nią nie wykonanego, a będącego wzajemnem świadczeniem drugiej strony za dokonane już świadczenie powódki“.

„*Ad 3.* Zarzut ten jest również nieuzasadniony, bo do zaistnienia nieważności wedle § 879. ust. 4. kc. potrzeba, by kontrahent wyzyskał przymusowe położenie, nied. świadczenie, lub wzburzenie umysłu w ten sposób, że za świadczenie swe żąda wzajemnego świadczenia, którego wartość majątkowa do wartości jego świadczenia w rażącej zostaje niestosowności“.

„W danym wypadku nawet sama powódka nie zarzuca śp. Suszyckim chęci takiego wyzysku. Nie zachodziła też rażąca równomierność świadczeń, gdyż ustanowiona w zaczepionym akcie odpłata za zrzeczenie się praw spadkowych dorównywała wysokości zachowku wedle ówczesnej wartości majątku spadkowego, a powódka choćby kontraktu zrzeczenia się praw spadkowych nie zawarto, musiałaby się z ustawy zadowolnić zachowkiem, gdyby ją śp. Suszyccy w swych testamentach pominęli, a ponadto powódka zrzekła się w akcie zaczepionym zarzutu pokrzywdzenia ponad połowę wartości (§§ 934, 935 k. c.). — Że wysokość odpłaty dorównywała połowie wartości ówczesnej majątku spadkowego śp. Suszyckich nie przeczy sama powódka, stwierdza to także jej mąż, jako świadek i świadek Dr. F. W.“

„Tu nadmienić trzeba, że powódka w zarzutech pod 1. pomięszała p o j ę c i e p r z y m u s o w e g o p o ł o ż e n i a z p r z y m u s e m p s y c h i c z n y m, wywołanym obawą o życie śp. Zenona Suszyckiego, który pod 5. konstruuje, jako odrębny powód nieważności zaczepionego aktu. Wobec tego odparcie zarzutu tego nastąpi poniżej“.

„*Ad 4.* Nie zachodzi też nieważność zaczepionego aktu z §§ 861. i 869. kc. ponieważ powódka, jak to sama przyznała, miała podpisując go świadomość, że zrzeka się praw spadkowych po śp. Suszyckich w zamian za odpłatę równającą się połowie ówczesnej wartości majątku spadkodawców, uważała się tylko tą wysokością pokrzywdzoną, co nie jest przecież równoznacznem z b ł ę d e m, podobnie, jak nie można za błąd poczytać tego, że powódka nie przewidziała tego, iż stypulowana jej w r. 1910, jako odpłata, połowa wartości ówczesnej majątku spadkowego, zdewaluuje się w chwili jej płatności i nie będzie dorównywać połowie wartości tego majątku w tejże chwili“.

„*Ad 5.* Dla uzasadnienia nieważności w myśl § 870 kc. z powodu p r z y m u s u

wymaganem jest użycie przez współkontrahenta przymusu fizycznego celem skłonienia przeciwnika do zawarcia umowy, albo przymusu psychicznego kwalifikowanego, jakim jest wywołanie w przeciwniku niesprawiedliwej i uzasadnionej bojaźni (obawy) § 55 kc. Użycie przymusu przez trzecie osoby, bez współdziałania i wiedzy współkontrahentów nie powoduje nieważności aktu. Powódka nie twierdzi tego nawet sama, by śp. Suszyccy użyli mechanicznego przymusu tj. siły fizycznej, by ją zmusić do podpisania zaczepionego aktu. Nie twierdzi też, by objawili coś takiego, coby ją przejęło przestrachem, bo o ile skarga twierdziła, że śp. Zenon Suszycki miał laską uderzać o ziemię, nakazując powódce akt zaczepiony podpisać, który to czyn jego powódka jakkolwiek błędnie, mogłaby poczytać za chęć przestraszenia jej i skłonienia w ten sposób do umowy, to i tę okoliczność sama powódka zaprzeczyła".

„Obawa powódki, iż śp. Zenon Suszycki może w razie niezgodzenia się przez nią na umowę zirytować się i umrzeć, nie jest równoznaczną z obawą, czyli przestrachem z § 870 kc. gdyż tę ostatnią spowodować i wywołać musi drugi współkontrahent i to z świadomością, by przez nią nakłonić stronę przeciwną do umowy. Obawa zaś powódki o życie śp. Zenona Suszyckiego była obawą, czyli przestrachem niezależnie od woli śp. Suszyckich w jej duszy i przez trzecią osobę zrodzoną, a mianowicie pod wpływem zalecań lekarza śp. Zenona Suszyckiego, by tegoż nie irytować, bo irytacja może się skończyć jego śmiercią".

„Obawa ta, jakkolwiek uznania godną i chwalebną troską dziecka o ojca podyktowana, nie jest więc powodem nieważności umowy z § 870 kc. a można ją jedynie poczytać za motyw woli, nie wykluczający jej swobody.

Z zarzutów pod 3. i 5. przez powódkę podniesionych i przymusem psychicznym uzasadnionych wynika, że powódka zarzuca, iż akt zaczepiony jest nieważny dlatego, bo jej zezwolenie na ten akt nie było swobodne i prawdziwe, jak tego wymaga przepis § 869 kc.

„Swobodę woli w myśl kodeksu cywilnego wyklucza przymus lub błąd. Że to w danym wypadku miejsca nie miało, wykazano wyżej ad 4. i 5. Przeciw zaś prawdziwości woli powódka nie przytoczyła właściwie żadnego uzasadnienia prócz przymusu psychicznego, który dotyczy jednak swobody woli, a nie prawdziwości tejże".

„Oceniając swobodę i prawdziwość woli należy ocenić okoliczności faktyczne towarzyszące objawowi tej woli i z tego dopiero ustalić jej rzeczywisty stan w chwili jej objawienia".

„Oceniając tedy całokształt przeprowadzonych dowodów w myśl § 272 pc. a w szczególności na podstawie listu śp. Zenona Suszyckiego z daty Boguchwała 4 marca 1910; zeznań świadków Dra F. W. notarjusza H. Br., W. T., K. A., W. K. i Wacława Pasterczyka [1]) i zeznań pozwanej, przyszedł Sąd do przekonania, że zezwolenie powódki na akt zaczepiony było swobodne i prawdziwe. Na podstawie zeznań świadków Dra F. W., H. B. i zeznań pozwanej i na podstawie listu śp. Zenona Suszyckiego z daty Boguchwała 4 marca 1910 ustala się przedewszystkiem, że zeznanie i podpisanie zaczepionego aktu w dniu 8 marca 1910 r. było jedynie ujęciem w prawną pisemną formę dokonanego już między śp. Suszyckimi, a powódką porozumienia co do treści tego aktu, że powódka bynajmiej nie była, tak jak twierdzi, na akt ten nieprzygotowaną, bo nie było jej zdaniem przedtem żadnego porozumienia". (D. n.)

LITERATURA I BIBLIOGRAFIA.

(W dziale tym podajemy i omawiamy jedynie dzieła i pisma nadesłane Redakcji, lub dane w zamian. — Kolegów Autorów i wydawców prosimy o nadsyłanie swoich prac i wydawnictw w celu kontynuowania i wydania w swoim czasie *Bibliografji dzieł adwokatury polskiej*).

„Czasopismo Sędziowskie". Organ Oddziału Lwowskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rpltej P. pod redakcją Zespołu wydawniczego i Redaktora odpow. Dr. Konst. Liszki S. S. O. (adres Red. i Adm. Lwów, ul. Batorego 24). Czasopismo to (wychodzące od maja br.) jest obok redagowanego w Krakowie *Przeglądu Sądowego*, będącego centralnym organem Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R P., pierwszem pismem prawniczem jednego z Oddz. tego Zrzeszenia. Jestto więc rozbudowa wydawniczej i naukowej działalności tego Zrzeszenia podobnie, jak w Zw. Adwokatów Pol. i temu też zadaniu odpowiadają wytyczne „Słowa wstępnego" Redakcji w Nrze 1 i 2 (za maj i czerwiec b. r.). „*Przyczynić się do pogłębienia wykształcenia zawodowego członków i doprowadzenia wymiaru sprawiedliwości do jaknajwiekszej doskonałości*", — oto cel nowego pisma, zgodny ze statutem Zrzeszenia którego jest organem.

Że cel ten jest też najgorętszem pragnieniem naszego Związku, tego dowiodły nasze długoletnie starania i zabiegi, przedsiębrane nawet przy współudziale i pomocy stanu sędziowskiego. Dlatego też zrozumiałem będzie, z jaką radością witamy powstanie tego pisma i jak szczerze życzymy jego Redakcji powodzenia w jej pracy, którą będziemy pilnie rejestrować i podawać do wiadomości członków naszego Związku, prosząc o wzajemność dla spraw jego w organie najbliższego nam Zrzeszenia Sędziowskiego.

Dr. A. J. D.

[1]) Świadek ten, zarządca dóbr fundacyjnych, b. major W. P. zginął następnie dnia 2 kwietnia 1926 w Boguchwale z ręki skrytobójczego mordercy wśród okoliczności, jakie Prokuratura Państwa w Rzeszowie przedstawiła w łączności z tą sprawą w akcie oskarżenia z dnia 22 czerwca 1926 St. 1533 A 96/26.

Wydawca: Związek adwokatów polskich we Lwowie. Redaguje: **Komitet redakcyjny.**
Redaktor odpow.: **Dr. Antoni Dziędzielewicz.** Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lindego 4. Tel. 25-28.